

KS. PIOTR HEMPEREK

## WŁADZA ROZGRZESZANIA

Zapoczątkowana przez Sobór Watykański II odnowa Kościoła, jego struktur i życia sakramentalnego, objęła także sakrament pokuty. Konstytucja o liturgii *Sacrosanctum Concilium* postanowiła, że „obrzęd i formułę sakramentu pokuty należy tak przejrzeć, aby jaśniej wyrażały naturę i skutek tego sakramentu”<sup>1</sup>. Ponadto w dokumentach Soboru uwypuklone zostały społeczne skutki grzechu, znaczenie sakramentu pokuty nie tylko dla pojednania z Bogiem, lecz także z Kościołem oraz rola Kościoła w dziele pokuty<sup>2</sup>.

Soborowe wyjaśnienia i postanowienia dotyczące sakramentu pokuty wzbudziły szczególnie żywe zainteresowanie tym sakramentem, które wyraziło się w szczegółowych badaniach i analizach, głównie historyczno-teologicznych i teologiczno-pastoralnych. W licznych publikacjach, jakie zaczęły się ukazywać już w czasie obrad soborowych, starano się wyjaśnić naturę sakramentu pokuty, jego istotne elementy, potrzebę i możliwości zmiany sposobu jego sprawowania. W poszukiwaniach uwidaczniała się troska, aby sakrament pokuty stał się bardziej skutecznym narzędziem pojednania i zbawienia. Wysuwano różne propozycje zmiany struktury sakramentu, wśród których znalazł się m. in. postulat udzielania rozgrzeszenia bez obowiązku szczegółowego wyznania grzechów<sup>3</sup>.

Reformę sakramentu pokuty podjęła Stolica Apostolska w ramach prac nad nowym *Ordo paenitentiae*. Opracowanie nowych obrzędów sa-

---

<sup>1</sup> N. 72. Tekst cytowany według wyd.: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*. Poznań 1968 s. 73.

<sup>2</sup> Konstytucja o liturgii *Sacrosanctum Concilium* n. 109 b; Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* n. 11, 28; Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis* n. 5.

<sup>3</sup> Zob. F. Funke. *Rzut oka na literaturę o spowiedzi*. „Concilium” (wybór artykułów) nr 1-10 z 1971 r. s. 54-63; W. Granat. *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie*. Lublin 1974 s. 263-265. Warto zaznaczyć, że w wymienionym tomie „Concilium” nr 1 dział obejmujący artykuły z teologii dogmatycznej jest w całości poświęcony sakramentowi pokuty.

kramentu pokuty trwało dość długo, bowiem od podjęcia prac do ich zakończenia upłynęło 8 lat. Było to spowodowane głównie potrzebą rozważenia możliwości zmian w dotychczasowych zasadach i praktyce sprawowania sakramentu pokuty. Zanim doszło do opublikowania nowego *Ordo paenitentiae*, Kongregacja Nauki Wiary wydała 16 VI 1972 r. *Normy duszpasterskie odnośnie do udzielania absolucji sakramentalnej w sposób ogólny*<sup>4</sup>. Potwierdzając dotychczasowe stanowisko Kościoła co do koniecznych wymogów, w tym także co do konieczności indywidualnego i pełnego wyznania grzechów ciężkich, dokument ten określił, w jakich okolicznościach i pod jakimi warunkami może być udzielona absolucja sakramentalna wielu osobom równocześnie bez uprzedniego, szczegółowego, wyznania grzechów.

Postanowienia *Norm duszpasterskich* zostały następnie w całości uwzględnione w *Ordo paenitentiae* z 2 XII 1973 r., opublikowanym przez Kongregację Kultu Bożego w 1974 r.<sup>5</sup> *Ordo paenitentiae* wprowadziło trzy sposoby pojednania w sakramencie pokuty: 1. pojedynczych penitentów, 2. wielu penitentów ze spowiedzią i absolucją indywidualną, 3. wielu penitentów z ogólnym wyznaniem grzechów i absolucją generalną. Każdy z tych sposobów sakramentalnego pojednania z Bogiem i Kościołem otrzymał osobną oprawę liturgiczną, która w zasadniczych zrębach ma charakter obligatoryjny. Rola Kościoła w sprawowaniu tego sakramentu została podkreślona w samej formule absolucji sakramentalnej w słowach *per ministerium Ecclesiae*. W obszernej części wstępnej (*praenotanda*) *Ordo paenitentiae* zawiera naukę o tajemnicy pojednania w historii zbawienia i pojednaniu penitentów w życiu Kościoła, następnie szczegółowe normy określające obowiązki i czynności w pojednaniu penitentów, sprawowanie sakramentu pokuty (sposoby pojednania), nabożeństwa pokutne oraz przystosowanie obrzędów do różnych regionów i okoliczności.

Zarówno *Normy duszpasterskie*, jak i *Ordo paenitentiae* stały się przedmiotem wielu opracowań i komentarzy, które przedstawiają i uzasadniają zawarte w tych dokumentach postanowienia oraz omawiają praktyczną ich realizację. Szczególne zainteresowanie wzbudziła możliwość udzielania absolucji generalnej<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> *Normae pastorales circa absolutionem sacramentalem modo generali imper-tiendam*. AAS 64:1972 s. 510-514.

<sup>5</sup> *Decretum quo Ordo paenitentiae publici iuris fit*. AAS 66:1974 s. 172 n.; *Ordo paenitentiae*. Typis Polyglottis Vaticanis 1974.

<sup>6</sup> Wśród wielu publikacji dotyczących różnych aspektów wymienionych dokumentów znajdują się m. in.: praca zbiorowa *Dienst der Versöhnung. Umkehr, Busse und Beichte. Beiträge zu ihrer Theologie und Praxis*. Trier 1974; H. B. Mayer, J. Steiner. *Einzelbeichte — Generalabsolution — Bussgottesdienst. Sinn und*

Należy zaznaczyć, że *Stolica Apostolska* przeciwstawia się stanowczo próbom stosowania absolucji generalnej w szerszym zakresie, niż upoważniają do tego *Normy duszpasterskie* i *Ordo paenitentiae*. Kongregacja Nauki Wiary 20 I 1978 r. odpowiedziała, że udzielanie absolucji generalnej, stosowane w pewnej diecezji w ramach normalnych przygotowań do Wielkanocy, jest niezgodne z *Normami duszpasterskimi*<sup>7</sup>. Ponadto pap. Paweł VI w alokucji do biskupów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej z 20 IV 1978 r. zwrócił uwagę, że ordynariusze nie są uprawnieni do zmiany warunków uzasadniających udzielanie absolucji generalnej i że absolucja taka, jako środek nadzwyczajny, może być stosowana tylko w poważnej konieczności<sup>8</sup>.

Aczkolwiek *Normy duszpasterskie* i *Ordo paenitentiae* są dokumentami o charakterze pastoralno-liturgicznym, to jednak zawierają również postanowienia, które odnoszą się do zagadnień regulowanych przez prawo kanoniczne i które z tej racji muszą być uwzględnione w normach prawnych określających sprawowanie sakramentu pokuty. Okazję do ich uwzględnienia dały prowadzone równocześnie prace nad rewizją Kodeksu Prawa Kanonicznego. Przygotowany przez Papieską Komisję do rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego schemat, zawierający projekt nowych przepisów kanonicznych odnośnie do sakramentu pokuty, uwzględnia już odpowiednie postanowienia *Norm duszpasterskich* i *Ordo paenitentiae*, zwłaszcza w nowym, nie mającym odpowiednika w Kodeksie Prawa Kanonicznego, rozdziale o absolucji sakramentalnej oraz w rozdziale o szafarzu sakramentu pokuty, a ponadto proponuje dalsze zmiany przepisów prawnych<sup>9</sup>.

---

*Praxis der neuen Bussordnung*. Innsbruck 1975; N. Provencher. *Le sacrement de la réconciliation selon l'Ordo paenitentiae*. „*Studia Canonica*” 9:1975 s. 267-276; A. Amato. *Il Concilio di Trento e il nuovo „Ordo paenitentiae”*. „*Ephemerides Liturgicae*”, 89:1975 s. 282-293; G. Griesl. *Pastoraltheologische Anregungen für die Hinführung zum Sakrament der Busse*. „*Theologisch-praktische Quartalschrift*” 123:1975 s. 164-170; P. Hemperek. *Ogólna absolucja sakramentalna*. *RTK* 21:1974 z. 5 s. 67-79; M. Żurowski. *Refleksje nad nowym „Ordo paenitentiae” i schematem prawa kanonicznego dotyczącego sakramentu pokuty*. „*Prawo Kanoniczne*” 19:1976 nr 1-2 s. 75-81; B. Kosecki. *Wyznanie grzechów w praktyce pokuty Kościoła na Zachodzie*. *RBL* 29:1976 s. 65-81; W. Schenk. *Rozgrzeszenie zbiorowe w praktyce Kościoła i w Polsce do 1975 r.* Tamże s. 128-134; S. Czerwik. *Odnowiona liturgia sakramentu pokuty w świetle „Ordo paenitentiae”*. Tamże s. 134-147.

<sup>7</sup> „*Notitiae*” 14:1978 s. 6-7.

<sup>8</sup> Tamże 15:1978 s. 205-207.

<sup>9</sup> Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici recognoscendo. *Schema documenti pontificii quo disciplina canonica de sacramentis recognoscitur*. Typis Polyglottis Vaticanis 1975. Titulus IV: De paenitentia can. 130-180 s. 46-55. Tytuł ten składa się z czterech rozdziałów: I. De absolute sacramentali, II. De sacramenti paenitentiae ministro, III. De sacramenti paenitentiae subiecto, IV. De indulgentiis.

Z prawnokanonicznego punktu widzenia szczególne znaczenie posiada władza udzielania abszolucji sakramentalnej, zwłaszcza źródło tej władzy. Od Soboru Trydenckiego oprócz władzy święceń do ważnego sprawowania sakramentu pokuty jest wymagana wyraźnie jurysdykcja w stosunku do penitenta. Takie określenie wymogów, którym musi odpowiadać szafarz sakramentu pokuty, aby mógł ważne udzielać abszolucji sakramentalnej, stawiało przed kanonistami zadanie wyjaśnienia wielu problemów, jak — w szczególności — relacja między władzą święceń i władzą jurysdykcji oraz natura władzy jurysdykcji.

W komentarzach i opracowaniach o charakterze egzegetycznym i praktycznym, których literatura kanoniczna dotycząca sakramentu pokuty posiada najwięcej, niewiele poświęcano uwagi naturze władzy udzielania abszolucji. Autorzy ograniczali się przeważnie do wyjaśnienia norm prawnych określających wymogi do sprawowania sakramentu pokuty. Próbę pełnego wyjaśnienia problemu władzy rozgrzeszania podjęli zwłaszcza dwaj kanoniści — T. J. Roorda<sup>10</sup> i J. M. Gonzalez del Valle<sup>11</sup>. Dają oni własne, różniące się znacznie, wyjaśnienia tego zagadnienia.

Wydaje się, że obecnie do rozstrzygnięcia wymienionych problemów teoretycznych związanych z władzą rozgrzeszania przyczynia się sam ustawodawca, wprowadzając w *Ordo paenitentiae* termin *facultas* na określenie jednego z wymogów do ważnego udzielania abszolucji sakramentalnej w miejsce dotychczas używanego w tekstach prawnych słowa *iurisdictio*.

Wyłącznie tego terminu używa również wspomniany wyżej schemat, zawierający projekt przepisów o sakramencie pokuty. Znajdujemy tam ponadto bliższe określenie *facultas* wymaganej do udzielania abszolucji.

W niniejszym opracowaniu autor zamierza przedstawić dotychczasowe poglądy kanonistów na zagadnienie władzy rozgrzeszania, w szczególności na naturę jurysdykcji do spowiadania, oraz podjąć próbę wyjaśnienia tych zagadnień, opierając się na już przyjętych, jak również projektowanych, sformułowaniach prawnych.

## I. WŁADZA ŚWIĘCEŃ A JURYSDYKCJA PRZY SPRAWOWANIU SAKRAMENTU POKUTY

W pierwszym tysiącleciu chrześcijaństwa — jak świadczą ojcowie Kościoła i pisarze kościelni oraz ustawodawstwo synodalne — szafarzem sakramentu pokuty był kapłan (*sacerdos*) bez bliższego określenia. Nie

<sup>10</sup> *De natura potestatis absolvendi a peccatis*. „Ephemerides Iuris Canonici” 4:1948 s. 353-381, 513-540.

<sup>11</sup> *El sacramento de la penitencia. Fundamentos historicos de su regulacion actual*. Pamplona 1972.

jest zupełnie jasne, kiedy słowo *sacerdos*, występujące w tekstach źródłowych, oznaczało biskupa, kiedy zaś prezbitera. Przeważa pogląd, że do VI w. był tym terminem określany wyłącznie biskup. Jedynie w Konstantynopolu w III i IV w. istniał stały urząd kapłana penitencjarza. Poza tym kapłan-prezbiter dokonywał pojednania penitentów tylko pod nieobecność biskupa i za jego pozwoleniem — jako szafarz nadzwyczajny. Od VIII w., w związku z upowszechnianiem się pokuty prywatnej, szafarzem sakramentu pokuty był przeważnie prezbiter. Biskupowi były zastrzeżone tylko grzechy publiczne<sup>12</sup>. W źródłach z IX w. występowało niekiedy wyrażenie *proprius sacerdos* na określenie szafarza pokuty. Zdaniem Gonzaleza del Valle z tekstów źródłowych wynika, że każdy wierny powinien spowiadać się przed własnym kapłanem, a zatem obowiązywała zasada wyłączności, według której kompetencja jednego kapłana wykluczała innych<sup>13</sup>.

Powszechne prawo zobowiązujące wiernych do spowiadania się wobec własnego kapłana, czyli proboszcza, wydał Sobór Laterański IV (1215 r.), nakazując wiernym spowiadać się przed nim przynajmniej raz w roku. Przed innymi kapłanami mogli wyznawać grzechy tylko za pozwoleniem własnego proboszcza. Bez takiego pozwolenia inny kapłan nie mógł udzielić abszolucji<sup>14</sup>. Postanowienie Soboru Laterańskiego IV było skierowane przede wszystkim przeciw zakonnikom zakonów żebrzących, którym już pap. Paschalis II (1099-1118) w dekretale adresowanym do biskupa Bolonii i następnie włączonym do Dekretu Gracjana (C. 16, q. 1, c. 9) odmawiał prawa administrowania pokuty w parafiach. Chodziło o ochronę praw proboszczów. Stanowisko późniejszych papieży w tej kwestii nie było jednolite. Zakonnicy zabiegali o specjalne przywileje i niejednokrotnie je uzyskiwali, chociaż nie brakło również prób podporządkowania zakonników w tym zakresie biskupom<sup>15</sup>.

<sup>12</sup> Zob. B. Kurtscheid. *Historia iuris canonici*. Ed. 2. Romae 1951 s. 88, 200-204; W. M. Plöchl. *Geschichte des Kirchenrechts*. Bd. 1. 2. Aufl. Wien 1960 s. 84 n., 218, 395 n.; Gonzalez del Valle, jw. s. 71-74.

<sup>13</sup> Tamże s. 74.

<sup>14</sup> Const. 21 *Omnis utriusque sexus fidelis*. W: *Conciliorum oecumenicorum decreta*. Ed. Centro di Documentazione. Istituto per le Scienze Religiose Bologna. Basileae 1962 s. 221.

<sup>15</sup> Grzegorz IX, w konst. *Quoniam* z 1227 r., pozwolił spowiadać poszczególnym dominikanom, którzy byli kaznodziejami, pod warunkiem ich uprzedniego przedstawienia się biskupowi. Bonifacy VIII (konst. *Super cathedram* z 1300 r.) zobowiązał przełożonych zakonnych, aby swoich kapłanów wybranych na spowiedników przedstawiali biskupowi do aprobaty. Dopiero gdy biskup dwukrotnie odrzucił przedstawionych mu kandydatów, otrzymywali oni tym samym upoważnienie papieskie do spowiadania. Benedykt XI (konst. *Inter cunctas* z 1304 r.) udzielił franciszkanom i dominikanom wybranym na spowiedników apostolskiego upoważnienia do spowiadania, bez konieczności starania się o pozwolenie biskupów. Klemens V

Za pierwszego kanonistę, który uważał, że do sprawowania sakramentu pokuty kapłan musi posiadać jurysdykcję, uchodzi Stefan Langton (†1228)<sup>16</sup>. Zwraca się jednak uwagę, że jego rozumienie jurysdykcji różni się od późniejszego jej pojęcia. Ponadto kanonista ten nie rozróżniał sprawowania sakramentu pokuty i administrowania sprawiedliwości, władzy nakładania pokuty i władzy wymierzania ekskomuniki<sup>17</sup>. Stąd Gonzalez del Valle wyraża przekonanie, że w okresie do Soboru Trydenckiego nie znana była władza jurysdykcji do spowiadania w znaczeniu współczesnym<sup>18</sup>. Należy wszakże zaznaczyć, że dokument w sprawie unii z Ormianami, ustalony na Soborze Florenckim w 1439 r., stwierdza, iż szafarzem sakramentu pokuty jest kapłan mający władzę rozgrzeszania zwyczajną lub z upoważnienia przełożonego<sup>19</sup>.

Sobór Trydencki dwukrotnie zajmował się władzą rozgrzeszania — na sesji XIV (1551 r.), poświęconej wyjaśnieniu nauki o sakramencie pokuty, i na sesji XXIII (1563 r.) w związku z sakramentem kapłaństwa. Odrzucając opinie przyznające władzę odpuszczania grzechów wszystkim wiernym Sobór orzekł, że szafarzami sakramentu pokuty są wyłącznie biskupi i kapłani, absolucja zaś kapłańska nie jest tylko stwierdzeniem odpuszczenia grzechów, lecz aktem sądowym (*ad instar iudicialis*), którym kapłan jako sędzia wydaje wyrok<sup>20</sup>. Następnie Sobór określił, że kapłan może ważnie rozgrzeszać tylko tych, w stosunku do których posiada jurysdykcję zwyczajną lub delegowaną. W uzasadnieniu tego postanowienia powołano się na naturę i charakter sądu, w którym wyrok może być wydany tylko na podwładnego<sup>21</sup>.

(konst. *Dudum* z 1312 r.) zobowiązał jednak przełożonych, aby prosili biskupa o pozwolenie na spowiadanie dla wybranych zakonników. Dopiero gdy biskup odmówił pozwolenia wszystkim przedstawionym kapłanom, papież przyznawał im prawo spowiadania (*Conciliorum oecumenicorum decreta* s. 343). Wreszcie konst. *Dum intra* Leona X z 1516 r. zobowiązywała przełożonych zakonnych, by na żądanie biskupów przedstawiali im kandydatów na spowiedników osobiście. Mogli oni spowiadać po dopuszczeniu lub niesłusznym odrzuceniu przez biskupa (Tamże s. 623). Zob. Plöchl, jw. Bd. 2. 2. Aufl. Wien 1962 s. 286 n.; Gonzalez del Valle, jw. s. 76.

<sup>16</sup> E. H. Fischer, *Die Notwendigkeit hoheitlicher Hirtengewalt zur Busspendung*. W: *Ius sacrum. Festgabe für Klaus Mörsdorf*. München 1969 s. 238. G. Michiels (*De potestate ordinaria et delegata*. Parisiis 1964 s. 16) podaje, że pierwszym, który pod słowem jurysdykcja rozumiał także władzę kluczy, czyli władzę odpuszczania grzechów, był Jan Teutonik (†1245).

<sup>17</sup> Gonzalez del Valle, jw. s. 93 n.

<sup>18</sup> Tamże s. 99.

<sup>19</sup> „Minister huius sacramenti est sacerdos habens auctoritatem absolvendi vel ordinariam vel ex commissione superioris” *Conciliorum oecumenicorum decreta* s. 524.

<sup>20</sup> Sess. XIV cap. 6. *Conciliorum oecumenicorum decreta* s. 683.

<sup>21</sup> Sess. XIV cap. 7. Tamże s. 684.

W kanonach dotyczących sakramentu kapłaństwa Sobór Trydencki stwierdza, że kapłani otrzymują władzę rozgrzeszania w święceniach, ale jednocześnie postanowił, że żaden kapłan, także zakonny, nie może spowiadać nawet kapłanów, jeśli nie otrzymał beneficjum parafialnego albo aprobaty biskupiej. Wszelkie przywileje i zwyczaje przeciwne tej dyspozycji zostały wyraźnie odwołane<sup>22</sup>. Ważność absolucji kapłańskiej zależała odtąd od posiadania beneficjum parafialnego lub aprobaty biskupa. Aprobata ta nie była wymagana jedynie do spowiadania zakonników. Władzę w stosunku do nich posiadali przełożeni zakonni, którzy jednak według dekretu pap. Klemensa VIII z 1593 r. nie mogli osobiście spowiadać podwładnych, chyba że ci sami o to prosili. Przełożeni mieli obowiązek wyznaczyć w każdym domu zakonnym odpowiednich spowiedników, upoważnionych także do rozgrzeszania od rezerwatów. W odniesieniu do spowiadania świeckich podobnym ograniczeniom podlegali ci, którzy posiadali jurysdykcję zakresu zewnętrznego<sup>23</sup>.

Określenia Soboru Trydenckiego dotyczące sakramentu pokuty stały się bodźcem dla teologów i kanonistów do szczegółowych dociekań nad władzą rozgrzeszania, nie doprowadziły wszakże do jednoznacznego wyjaśnienia tego problemu. Wszyscy zgodnie podkreślali niezbędną zarówno władzę święceń, jak i jurysdykcji do sprawowania sakramentu pokuty. Występowały natomiast różnice zdań na temat udziału władzy święceń i jurysdykcji w rozgrzeszaniu. Informacji o poglądach teologów i kanonistów w omawianej kwestii dostarczają prace Roordy i Gonzalez del Valle. Na podstawie ich ustaleń zostaną tu przedstawione niektóre, bardziej charakterystyczne, stanowiska.

F. Suarez (†1617), rozważając problem władzy rozgrzeszania i stosunku między władzą święceń a jurysdykcją, wymienia trzy opinie dawniejszych i współczesnych mu autorów na ten temat: 1. jurysdykcja zawiera się we władzy święceń, 2. jurysdykcja różni się od władzy święceń, 3. jurysdykcja jest zapoczątkowana we władzy święceń. Sam Suarez opowiada się za drugą opinią, według której między władzą święceń a jurysdykcją istnieje różnica tak co do istoty, jak i co do sposobu ich nabywania. Pierwsza jest niepozbywalna i otrzymuje się ją wraz z charakterem święceń kapłańskich, druga jest udzielana aktem zewnętrznym przez tego, kto posiada jurysdykcję w zakresie zewnętrznym<sup>24</sup>.

H. Pirhing (†1679) również uznaje istotną różnicę między władzą święceń i jurysdykcją. Uważa jednak, że wykonywanie władzy rozgrzeszania powierzane aktem jurysdykcyjnym wymaga władzy, która pochodzi ze święceń i opiera się na charakterze kapłańskim. Władza roz-

<sup>22</sup> Sess. XXIII can. 15 de ref. Tamże s. 725.

<sup>23</sup> Zob. Gonzalez del Valle, jw. s. 101 n.

<sup>24</sup> Roorda, jw. s. 354; Gonzalez del Valle, jw. s. 106.

grzeszania nie jest zatem władzą jurysdykcji, lecz przynajmniej co do istoty władzą święceń<sup>25</sup>.

Podobny pogląd wypowiada A. Reiffenstuel (†1703). Do rozgrzeszania niezbędna jest władza święceń i jurysdykcja, ale władza rozgrzeszania zawiera się co do istoty w święceniach kapłańskich. Jurysdykcja zaś umożliwia tylko jej wykonywanie<sup>26</sup>.

Także według F. Schalzgruebera (†1735) władzę rozgrzeszania otrzymuje się już w święceniach. Jest to jednak władza niepełna (*remota et incompleta*). Jej dopełnienie dokonuje się przez udzielenie jurysdykcji i aprobaty<sup>27</sup>.

C. S. Berardi (†1768) władzę rozgrzeszania nazywa postacią (*species*) władzy święceń, wymagającą wszakże dodania władzy jurysdykcji, gdyż może być wykonywana tylko przez tego, kto ma jurysdykcję nad wiernymi<sup>28</sup>.

Analizę wypowiedzi autorów przedkodeksowych co do znaczenia władzy święceń i jurysdykcją w sprawowaniu sakramentu pokuty zamyka Roorda stwierdzeniem, iż uważali oni, że władza rozgrzeszania jest w części przynajmniej władzą święceń<sup>29</sup>.

Kodeks Prawa Kanonicznego przyjął zasadę określoną na Soborze Trydenckim, że do ważności absolucji szafarz sakramentu pokuty oprócz władzy święceń musi posiadać także władzę jurysdykcji, zwyczajną bądź delegowaną, w stosunku do penitenta<sup>30</sup>. Jednocześnie wprowadził kilka nowych postanowień, w których władza rozgrzeszania została dokładnie określona. Wyliczył osoby, które posiadają zwyczajną jurysdykcję do spowiadania oraz określił przyczyny jej utraty<sup>31</sup>. Postanowił, że jurysdykcji do spowiadania wszystkich wiernych, także osób zakonnych, udziela ordynariusz miejsca, a ponadto w zakonach kleryckich wyjętych jurysdykcji do spowiadania zakonników, nowicjuszy i osób stale przebywających w domu zakonnym udziela również ich właściwy przełożony zakonny. Kapłani zakonni nie powinni jednak korzystać z jurysdykcji delegowanej im przez ordynariusza miejsca bez pozwolenia swojego przełożonego<sup>32</sup>. Na mocy reskryptu pap. Pawła VI *Cum admotae* z 6 IX 1664 r. prawo delegowania jurysdykcji do spowiadania zakonników, nowicjuszy i osób przebywających w domu zakonnym jakimkolwiek

<sup>25</sup> Roorda, jw. s. 356.

<sup>26</sup> Tamże s. 356 n.; Gonzalez del Valle, jw. s. 110.

<sup>27</sup> Roorda, s. 357.

<sup>28</sup> Tamże s. 357 n.

<sup>29</sup> Tamże s. 360.

<sup>30</sup> Kan. 872.

<sup>31</sup> Kan. 873 § 1-3.

<sup>32</sup> Kan. 874, 875.



kapłanowi otrzymali również najwyżsi przełożeni zakonów kleryckich niewyjętych posiadających prawa papieskie oraz przewodniczący kongregacji monastycznych, którzy w ramach swojego zakonu mogą również to uprawnienie subdelegować przełożonym wyższym oraz przełożonym poszczególnych domów zakonnych<sup>33</sup>. Do spowiadania zakonnic była wymagana według prawa kodeksowego specjalna jurysdykcja, której udzielać mógł tylko ordynariusz miejsca<sup>34</sup>. Wymaganie to zostało zniesione dekretem Kongregacji Zakonów i Instytutów Świeckich *Dum canonicarum* z 8 XII 1970 r. Zakonnice mogą odtąd spowiadać się przed jakimkolwiek kapłanem zatwierdzonym do spowiadania w danej miejscowości<sup>35</sup>.

Dodatkowe wymagania obowiązują szafarza sakramentu pokuty przy udzielaniu ogólnej absolucji sakramentalnej. Poza niebezpieczeństwem śmierci kapłan może udzielać takiej absolucji w zasadzie tylko wówczas, gdy ordynariusz miejsca po uznaniu, że zachodzi konieczność jej udzielenia na danym terenie, podejmie w tej sprawie decyzję<sup>36</sup>. Warunki udzielania absolucji ogólnej dotyczą wprawdzie tylko jej godziwości, ale szafarza obowiązuje ściśle ich przestrzeganie<sup>37</sup>.

Problem władzy rozgrzeszania był również po kodeksie przedmiotem dyskusji i kontrowersyjnych opinii. Określenia kodeksowe nie rozstrzygały bowiem kwestii teoretycznych. Roorda wyróżnia dwa odmienne stanowiska w wypowiedziach kanonistów, które dotyczyły funkcji władzy święceń oraz jurysdykcji przy sprawowaniu sakramentu pokuty<sup>38</sup>. Według niego jedni autorzy przyznają zbyt dużą rolę władzy święceń, inni natomiast ją pomniejszają.

Do pierwszych są zaliczani: P. Crnica, A. Villien, F. Cappello i L. M. de Barnardis. Dwaj pierwsi twierdzą, że władzę konieczną do udzielania absolucji otrzymuje kapłan w święceniach, jurysdykcja natomiast określa podwładnych, w stosunku do których może wykonywać władzę święceń<sup>39</sup>. Jurysdykcja jest w tym ujęciu warunkiem wykonywania władzy święceń. Cappello, który szerzej zajmuje się tym zagadnieniem, uważa, że władza święceń uzdalnia i dysponuje do przyjęcia jurysdykcji do udzielania absolucji podwładnym. Jurysdykcja zaś jest uprawnieniem do wykonywania władzy święceń w stosunku do określonych wiernych.

<sup>33</sup> N. 12. AAS 59:1967 s. 374-378.

<sup>34</sup> Kan. 876.

<sup>35</sup> N. 4 a. AAS 64:1971 s. 318-319; por. J. R. Bar. *Prawo zakonne po Soborze Watykańskim II*. Warszawa 1977 s. 131 n.

<sup>36</sup> *Normy duszpasterskie* n. III, V.

<sup>37</sup> Tamże n. V, XIII.

<sup>38</sup> Jw. s. 363-371.

<sup>39</sup> Tamże s. 364.

Władzę rozgrzeszania otrzymuje kapłan wraz ze święceniemi<sup>40</sup>. W istocie poglądy wymienionych autorów sprowadzają się do tego, że wszystko, co szafarz czyni w sakramencie pokuty, sprawuje właściwie na mocy władzy święceń<sup>41</sup>.

Drugą grupę autorów pomniejszających funkcję władzy święceń stanowią według Roordy: M. Conte a Coronata, F. Wernz-P. Vidal oraz J. Hahn<sup>42</sup>. Conte a Coronata władzę święceń uważa jedynie za czynnik uzdalniający (*capacitas*) do przyjęcia jurysdykcji do rozgrzeszania<sup>43</sup>. Według Wernza-Vidala rozgrzeszenie jest aktem sądowym, a zatem aktem jurysdykcji. W święceniach otrzymuje się nie tyle władzę rozgrzeszania, co raczej władzę sprawowania sakramentu pokuty<sup>44</sup>. Hahn kwestionuje funkcję władzy święceń w udzielaniu abszolucji sakramentalnej<sup>45</sup>.

Po krytycznej ocenie omówionych poglądów Roorda wysuwa własną tezę na temat funkcji władzy święceń w udzielaniu rozgrzeszania. Jego zdaniem władza rozgrzeszania co do istoty jest władzą święceń, a nie jurysdykcji<sup>46</sup>. W obszernym uzasadnieniu tego stanowiska wyróżnia on w sakramencie pokuty czynności przygotowujące rozgrzeszenie. Są nimi: przyjęcie wyznania grzechów, ich ocena i decyzja o udzieleniu rozgrzeszenia oraz udzielenie abszolucji. Władza w odniesieniu do grzechów jest w części władzą święceń, w części władzą jurysdykcji. Jurysdykcja dotyczy czynności poprzedzających abszolucję, która jest aktem władzy święceń. Jurysdykcja nie jest tylko warunkiem ważności abszolucji, bowiem również przygotowuje udzielenie rozgrzeszenia<sup>47</sup>. W konkluzji Roorda stwierdza, że funkcją jurysdykcji w odniesieniu do sakramentu pokuty jest przygotowanie aktu abszolucji przez osąd, wydanie zaleceń, nałożenie pokuty i decyzję o udzieleniu lub odmowie rozgrzeszenia. Funkcją władzy święceń jest wykonanie aktu abszolucji. Między obiema władzami zachodzi następująca relacja: władza jurysdykcji przygotowuje akt władzy święceń i jest istotowo do niej skierowana, władza zaś święceń czyni zdającym do przyjęcia tej jurysdykcji odnośnie do grzechów<sup>48</sup>.

<sup>40</sup> *Tractatus canonico-moralis de sacramentis*. T. 1. Ed. 4. Romae 1944 s. 232.

<sup>41</sup> Roorda jw. s. 365.

<sup>42</sup> Tamże s. 366-371.

<sup>43</sup> *Institutiones iuris canonici de sacramentis*, T. 1. Ed. 2. Augustae Taurinorum 1951 s. 346.

<sup>44</sup> *Ius canonicum*. T. 4. Romae 1934 s. 142 n.

<sup>45</sup> *Das Forum internum*. Würzburg 1941 s. 49-51, 71 n. Pogląd Hahna przytaczam za Roordą (jw. s. 370).

<sup>46</sup> „Potestas circa peccata, in quantum est stricte ad absolvendum, quoad essentiam est potestas ordinis, non iurisdictionis”. Jw. s. 513-521.

<sup>47</sup> Tamże s. 513-516.

<sup>48</sup> Tamże s. 521.

W późniejszym czasie E. H. Fischer wyraził pogląd, że władza jurysdykcji należy do władzy święceń<sup>49</sup>.

Oryginalne stanowisko w sprawie relacji między władzą święceń i jurysdykcji zajmuje K. Mörsdorf. Jego zdaniem rozróżnienie władzy święceń i jurysdykcji ma charakter funkcjonalny. Odpowiada jedynie celom praktycznym regulacji wykonywania władzy. Między władzą święceń a jurysdykcją nie istnieje istotna różnica. Zaznacza jednak, że absolucja od grzechów jest ze swej natury aktem władzy święceń<sup>50</sup>.

## II. NATURA JURYSDYKCJI DO SPOWIADANIA

Termin „jurysdykcja” (*iurisdictio*), pochodzący z prawa rzymskiego, do XII w. rzadko występował w źródłach prawa kanonicznego. Przeważnie był używany na oznaczenie całej władzy rządzenia (*potestas regiminis*), jaką posiada Kościół. Ale spotyka się również inne znaczenia jurysdykcji, wśród których znajduje się dozwolone wykonywanie władzy święceń<sup>51</sup>.

W Dekrecie Gracjana oraz w nauce dekretystów jurysdykcja posiada zwykle szerokie znaczenie, oznacza wszelką władzę, określaną także za pomocą innych terminów. Wśród wielu znaczeń jurysdykcji również spotyka się dozwolone wykonywanie władzy święceń w zakresie sakramentalnym oraz władzę kluczy, czyli władzę odpuszczania grzechów<sup>52</sup>.

W prawie dekretałów i u dekretalistów termin „jurysdykcja” oprócz całej władzy rządzenia w Kościele oznacza władzę wymierzania sprawiedliwości, czyli jurysdykcję sądowniczą. Doktryna ówczesna nie posiadała jasnego poglądu na naturę jurysdykcji. Nie określała jej zakresu ani nie wprowadzała dokładnych rozróżnień<sup>53</sup>.

Sprawa dokładnego określenia pojęcia i natury jurysdykcji nabrała szczególnej aktualności po Soborze Trydenckim, który — jak wiadomo — postanowił, że do ważnego udzielania absolucji konieczna jest również jurysdykcja. Zaistniała wówczas potrzeba wyjaśnienia natury tej

<sup>49</sup> *Der Priester als Busspender. W: Ius et salus animarum.* Freiburg 1972 s. 214 n. Por. Gonzalez del Valle, jw. s. 119 przyp. 382.

<sup>50</sup> Zob. m. in. *Rechtssprechung und Verwaltung im kanonischen Recht.* Freiburg 1941 s. 7; *Der hoheitliche Charakter der sakramentaler Lossprechung.* „Trierer theologische Zeitschrift” 57:1948 s. 335-358; *Weihgewalt und Hirtengewalt in Abgrenzung und Bezug.* „Miscellanea Colmillas” 15-16:1951 s. 95-108; *De sacra potestate.* W: *Miscellanea in honorem Dini Staffa et Periclis Felici.* T. 1. Romae 1968 s. 44-48. Szerzej poglądy Mörsdorfa omawia Gonzalez del Valle (jw. s. 122-126, 129 n.).

<sup>51</sup> Zob. Michiels, jw. s. 9-12.

<sup>52</sup> Tamże s. 13-17.

<sup>53</sup> Tamże s. 18-20.

jurysdykcji, wyraźnego jej odróżnienia od władzy święceń oraz określenia jej stosunku do publicznej władzy rządzenia. W ogólnych definicjach jurysdykcji uwypuklano jej charakter publiczny, podkreślano, że jest to publiczna władza rządzenia<sup>54</sup>. Wielu kanonistów uważało wszakże, że takie określenie jurysdykcji nie odnosi się do jurysdykcji wymaganej do ważności abszolucji sakramentalnej. Zaczęto wówczas wyraźnie odróżniać jurysdykcję zakresu zewnętrznego i wewnętrznego. Równocześnie podejmowane były próby ustalenia, czy należy je uważać za dwie różne władze, czy też tylko za dwie postacie jednej władzy jurysdykcyjnej oznaczającej różne funkcje<sup>55</sup>. Zdania kanonistów odnośnie do tej kwestii były podzielone. Z reguły podkreślano szczególny charakter jurysdykcji zakresu wewnętrznego, do którego należy także sprawowanie sakramentu pokuty. Niektórzy autorzy dawniejsi kryterium rozróżnienia jurysdykcji dopatrywali się w tym, że jurysdykcja zakresu zewnętrznego odnosi się zasadniczo do spraw spornych, a jurysdykcja zakresu wewnętrznego przede wszystkim do sakramentu pokuty. Inni natomiast przyjmowali rozróżnienie Bernardiego, według którego jurysdykcja zakresu wewnętrznego bezpośrednio odnosi się do dobra duchowego poszczególnych wiernych, jurysdykcja zaś zakresu zewnętrznego zmierza bezpośrednio do dobra publicznego<sup>56</sup>. Kryterium rozróżnienia jurysdykcji w tym ujęciu stanowi bezpośredni cel jurysdykcji.

Szczególną naturę jurysdykcji odnoszącej się do sakramentu pokuty uznawali m. in. tacy autorzy, jak Reiffenstuel i Schmalzgrueber, o czym świadczą podane przez nich osobne definicje tej władzy. Według pierwszego jest to władza polegająca na zwierzchności w stosunku do tego, kto ma być osądzony w zakresie sumienia. Drugi jurysdykcję spowiednika nazywa władzą sądową wiązania i rozwiązywania, wykonywaną nad podwładnym, który się wyspowiadał. Jurysdykcję do sprawowania sakramentu pokuty zaliczali do jurysdykcji pojmowanej szerzej niż publiczna władza rządzenia<sup>57</sup>.

Niektórzy kanoniści XIX w. uznają zarówno jurysdykcję zakresu zewnętrznego, jak i wewnętrznego, ale widzą między nimi tak istotną różnicę, że jurysdykcji zakresu wewnętrznego właściwie odmawiają charakteru prawnego i w konsekwencji wyłączają ją z systemu prawa kanonicznego. Tego zdania byli P. Hinschius i G. Philips. Hinschius przyznaje wprowadzić Kościołowi władzę zakresu wewnętrznego, lecz uważa, że nie odnoszą się do niej zasady prawa, które może regulować tylko zewnętrzne działanie. Według Philipsa między zakresem wewnętrznym

<sup>54</sup> Tamże s. 23 n.

<sup>55</sup> Tamże s. 70.

<sup>56</sup> Tamże s. 70 n.

<sup>57</sup> Por. R o o r d a, jw. s. 357.

i zewnętrznym zachodzi podobna różnica, jak między moralnością i prawem. Sprawowanie sakramentu pokuty jest wprawdzie regulowane przez prawo, jednak władza w stosunku do grzechów nie ma charakteru prawnego, lecz moralny<sup>58</sup>.

Z wypowiedzi autorów przedkodeksowych wyprowadza Roorda ogólny wniosek, że władzę rozgrzeszania zaliczali oni, w części przynajmniej, do władzy święceń, a wymaganej do tego jurysdykcji przyznawali szczególną naturę, nie mającą charakteru prawnego<sup>59</sup>.

W Kodeksie Prawa Kanonicznego znalazły się jednak przepisy dotyczące zarówno jurysdykcji, jak i sakramentu pokuty. Stało się to powodem do nowych, gruntowniejszych badań nad jurysdykcją i jej naturą. Problematyka jurysdykcji była i jest podejmowana przede wszystkim przez komentatorów kodeksu. Ponadto niektórzy kanoniści zajęli się szczególnie wyjaśnieniem zagadnień kontrowersyjnych związanych z jurysdykcją, w tym także natury jurysdykcji zakresu wewnętrznego, zwłaszcza sakramentalnego. Nie doszło jednak do usunięcia, a nawet do zmniejszenia różnic w poglądach na te zagadnienia.

Szczegółowa analiza stanowisk i argumentów wszystkich autorów nie jest możliwa w ramach niniejszego opracowania. Zresztą nie wydaje się, by była konieczna. Omówienie bowiem tych poglądów znajduje się w pracach Roordy<sup>60</sup> i G. Michielsa<sup>61</sup>. Obaj zajmują również własne stanowisko wobec zagadnienia natury jurysdykcji, przy czym ustalenia Michielsa dotyczą głównie relacji między jurysdykcją zakresu zewnętrznego i wewnętrznego, Roordę zaś interesuje przede wszystkim natura jurysdykcji wymaganej do sprawowania sakramentu pokuty.

Wśród kanonistów zajmujących się naturą jurysdykcji Roorda wyodrębnia: 1. autorów, którzy nie dostrzegają w jurysdykcji do spowiadania szczególnego problemu, stosując do niej bez zastrzeżeń ogólne określenie jurysdykcji (P. Maroto, A. Ottaviani); 2. autorów, którzy jurysdykcji do spowiadania nie uważają za prawdziwą jurysdykcję (F. Roberti, A. Vermeersch — J. Creusen, H. Cicognani - D. Staffa, A. Van Hove), 3. autorów, którzy wyjaśnienie problemu jurysdykcji zakresu wewnętrznego widzą w szczególnej naturze społeczno-prawnego porządku Kościoła (G. Michiels, P. Fedele).

Inaczej poglądy kanonistów na naturę jurysdykcji ujmuje Michiels. Omawia najpierw wypowiedzi komentatorów Kodeksu Prawa Kanonicznego, którzy przeważnie ograniczają się do wskazania kryteriów podziału jurysdykcji na jurysdykcję zakresu zewnętrznego i wewnętrznego. Za

<sup>58</sup> Tamże s. 358 n.; Michiels, jw. s. 72.

<sup>59</sup> Roorda, jw. s. 360.

<sup>60</sup> Jw. s. 371-381.

<sup>61</sup> Jw. s. 72-76.

pierwszorzędne uznają zgodnie cel bezpośredni obu jurysdykcji (dobro publiczne społeczności kościelnej, dobro poszczególnych wiernych). Do kryteriów drugorzędnych zaliczają m. in. różnice co do przedmiotu, sposobu wykonywania oraz skutków jurysdykcji zakresu zewnętrznego i zakresu wewnętrznego. Następnie Michiels przedstawia stanowisko, jakie w kwestii natury jurysdykcji zajmują: W. Bertrams, L. Bender, B. Deutsch i K. Mörsdorf. Ich zdaniem zakres zewnętrzny i wewnętrzny nie różnią się istotnie i należą do tego samego porządku prawnego. Rozróżnienie zakresu zewnętrznego i wewnętrznego jurysdykcji nie dotyczy samej władzy, lecz jej wykonywania tak co do sposobu, jak i skutków. Do trzeciej grupy zalicza Michiels kanonistów, którzy uważają, że jurysdykcja zakresu wewnętrznego, zwłaszcza sakramentalnego, różni się istotnie od jurysdykcji zakresu zewnętrznego oraz nie posiada natury i skuteczności prawnej. Nie jest więc jurysdykcją we właściwym znaczeniu. W tej grupie kanonistów umieszcza m. in. Roordę.

Michiels przyjmuje pogląd, że jurysdykcja zakresu zewnętrznego i wewnętrznego stanowią dwie postacie tej samej władzy, która przysługuje Kościołowi ze względu na jego szczególny charakter. Opinię zaś, według której jurysdykcja zakresu wewnętrznego różni się istotnie od jurysdykcji zakresu zewnętrznego, uważa za błędną. Jego zdaniem różnią się one tylko celem bezpośrednim, zakresem funkcji, sposobem realizowania oraz skutkami, ale pozostają w tym samym porządku prawnym. Uważa on, że istotna jedność jurysdykcji zakresu zewnętrznego i wewnętrznego znajduje pośrednie potwierdzenie w dyspozycjach kodeksowych <sup>62</sup>.

-Roorda zajmuje krytyczne stanowisko wobec wszystkich wymienionych poglądów. Wysuwa on zarazem własną tezę o naturze jurysdykcji odnoszącej się do grzechów. Tezę tę szczegółowo rozwija i uzasadnia, uwzględniając pewne elementy również z opinii innych autorów <sup>63</sup>. Pozostaje ona w ścisłym związku z jego twierdzeniem przytoczonym wyżej na temat funkcji władzy święceń w rozgrzeszaniu i stanowi niejako dopełnienie tego twierdzenia. Roorda uważa, że jurysdykcja odnosząca się do sakramentu pokuty jest jurysdykcją szczególnego rodzaju. Jest to jurysdykcja zastępcza boska (*vicaria Dei*), która nie mieści się w prawno-społecznym porządku Kościoła. Z tego względu może być nazywana jurysdykcją tylko w sensie przenośnym, czyli analogicznym. Poszczególne człony tej tezy zostały szczegółowo rozwinięte przez autora i poparte licznymi argumentami. Zastępczy i boski charakter jurysdykcji odnoszącej się do grzechów (*circa peccata*) uzasadnia m. in. tym, że kapłani sprawujący sakrament pokuty są według Soboru Trydenckiego

<sup>62</sup> Zob. tamże s. 81-111.

<sup>63</sup> Roorda. jw. 521-540.

zastępcami Chrystusa, że jurysdykcja ta jest istotnie związana z władzą święceń, a jej przedmiot stanowi materię sakramentu ustanowionego przez Chrystusa<sup>64</sup>. Jurysdykcja dotycząca grzechów nie należy do porządku prawno-społecznego Kościoła, lecz do jego porządku mistyczno-osobowego. W uzasadnieniu tego twierdzenia odwołuje się Roorda do nauki zawartej w enc. Piusa XII *Mystici Corporis*<sup>65</sup>. Argumentacja Roordy w tym względzie jest zawila i mało przekonująca. Wywody swoje kończy on stwierdzeniem, że jurysdykcja odnośnie do grzechów jest prawdziwą jurysdykcją. Ponieważ jednak brak jej elementu społecznego, istotnego dla władzy rządzenia, powinna być nazywana jurysdykcją w znaczeniu analogicznym. W konkluzji rozważań nad naturą jurysdykcji do sprawowania sakramentu pokuty proponuje dla tej szczególnej władzy, pozostającej jego zdaniem w porządku metajurydycznym, moralnym, mistyczno-osobowym, nazwę jurysdykcji sakramentalnej albo pokutnej (*paenitentialis*)<sup>66</sup>. Poglądy Roordy nie znalazły wszakże uznania kanonistów ani nie wywołały szerszego odgłosu w literaturze kanonistycznej<sup>67</sup>.

Zupełnie odmienne od dotychczasowych interpretacji ujęcie i wyjaśnienie jurysdykcji do spowiadania wnosi do kanonistyki Gonzalez del Valle w swojej rozprawie na temat sakramentu pokuty. Wyprowadza je z analizy tekstów prawnych przy uwzględnieniu literatury kanonistycznej, wobec której zajmuje przeważnie stanowisko krytyczne<sup>68</sup>. Jego zdaniem wyrażenie „jurysdykcja do spowiadania” występuje w dyspozycjach prawnych dotyczących sakramentu pokuty w znaczeniu kompetencji i powinno być w przyszłym prawie kanonicznym zastąpione terminem kompetencja. Aby lepiej ukazać tę koncepcję, trzeba zwrócić uwagę na podstawy, na jakich opiera autor swój pogląd. Punktem wyjścia jest stwierdzenie pewnego rodzaju sprzeczności w postanowieniach Soboru Trydenckiego i w późniejszych dyspozycjach kanonicznych. Przyznają one bowiem jurysdykcję do spowiadania tym, którzy posiadają jurysdykcję w zakresie zewnętrznym, ale mimo to posiadającym taką jurysdykcję, np. przełożonym zakonnym, wikariuszom generalnym, zabraniają spowiadania<sup>69</sup>. Autor uważa, że sprzeczności te dadzą się usunąć, jeśli się przyjmie, że określenie Soboru Trydenckiego o konieczności jurysdykcji do spowiadania oznacza w rzeczywistości kompetencję. Takie znaczenie słowo jurysdykacja posiadało często w średniowieczu<sup>70</sup>

<sup>64</sup> Tamże s. 522-524.

<sup>65</sup> Tamże s. 527-537.

<sup>66</sup> Tamże s. 538 n.

<sup>67</sup> Por. Michiels, jw. s. 75; Gonzalez del Valle, jw. 115. Tezę Roordy uważa za trafną J. L. Santos (*La potestad ministerial en el ordenamiento canonico. „Ius Canonicum”* 5:1965 s. 82).

<sup>68</sup> Gonzalez del Valle, jw. s. 69-143.

<sup>69</sup> Tamże s. 100-102.

<sup>70</sup> Tamże s. 103.

Również to, co Kodeks Prawa Kanonicznego nazywa jurysdykcją do spowiadania, oznacza zdaniem Gonzaleza del Valle kompetencję. Zwraca on uwagę, że termin jurysdykcja ma w Kodeksie — jak wykazał K. Mörsdorf<sup>71</sup> — różne znaczenia. W odniesieniu do jurysdykcji do spowiadania spośród wielu znaczeń jurysdykcji najbardziej odpowiada kompetencja. Uważa, że tylko takie rozumienie jurysdykcji do spowiadania pozwala wyjaśnić postanowienia kodeksowe nie dające się pogodzić z ogólnymi zasadami prawa kanonicznego, które regulują jurysdykcję. Do takich postanowień należą: przepis pozbawiający penitencjarza mającego władzę zwyczajną możliwości delegowania innym jurysdykcji do spowiadania (kan. 401 § 1 i kan. 873 § 1), prawo zabraniające przełożonym zakonnym spowiadać podwładnych, w stosunku do których mają władzę zwyczajną (kan. 873 § 2 i kan. 524), dyspozycja, według której każdy kapłan mający jurysdykcję na określonym terytorium może rozgrzeszać ważnie także podróźnych, chociaż nie są oni jego podwładnymi (kan. 881 § 1), co jest sprzeczne z postanowieniem kan. 201 § 1 o wykonywaniu jurysdykcji tylko w stosunku do podwładnych<sup>72</sup>.

Gonzales del Valle nie ogranicza się do próby wyjaśnienia, czym w istocie jest jurysdykcja do spowiadania. Wysuwa postulat rewizji pojęcia jurysdykcji w odniesieniu do sprawowania sakramentu pokuty. Do tego bowiem nie wystarcza jakakolwiek jurysdykcja, ale niezbędna jest jurysdykcja do spowiadania (*iurisdictione ad confessiones excipiendas*), to znaczy uprawnienie do wykonywania tej funkcji w konkretnych wypadkach w odniesieniu do określonych osób i w określonym miejscu. To uprawnienie jest według niego równoznaczne z kompetencją. Przemawia za tym również fakt, że sakrament pokuty jest sprawowany na sposób sądu, a spowiednik jest zarazem sędzią. Zmiana terminologii jest konieczna z tej racji, że jurysdykacja rządzi się innymi zasadami inż upoważnienie do spowiadania<sup>73</sup>.

Trzeba przyznać, że stanowisko Gonzaleza del Valle w sprawie jurysdykcji do spowiadania jest nie tylko oryginalne, lecz także przekonujące. Daje on całościowe i logiczne wyjaśnienie dyspozycji prawnych oraz wskazuje sposób usunięcia trudności w rozumieniu władzy rozgrzeszania. Słuszność jego postulatu, by zastosować bardziej odpowiednią terminologię w odniesieniu do tej władzy, znajduje potwierdzenie w określeniach nowego *Ordo paenitentiae* oraz w projektach reformy prawa kanonicznego.

<sup>71</sup> *Die Rechtssprache des Codex Iuris Canonici*. Paderborn 1967 s. 89-125.

<sup>72</sup> Gonzalez del Valle, *ibid.* s. 113-122.

<sup>73</sup> Tamże s. 130-139.



### III. WŁADZA ROZGRZESZANIA W ŚWIETLE „ORDO PAENITENTIAE” I PROJEKTU NOWEGO KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO

*Ordo paenitentiae* oraz schemat nowych przepisów o sakramentach, określając wymagania dotyczące szafarza sakramentu pokuty, wprowadzają zmianę dotychczasowej terminologii. Używany w przepisach prawnych od Soboru Trydenckiego i powodujący kontrowersje termin, „jurysdykcja” zastępuje słowem *facultas*. Zmiany tej dokonano konsekwentnie we wszystkich projektowanych kanonach schematu, które określają władzę rozgrzeszania. W *Ordo paenitentiae* termin *facultas* występuje łącznie z dopełnieniem *absolvendi*<sup>74</sup>, a w schemacie jest przeważnie uzupełniony słowami *ad confessiones excipiendas*<sup>75</sup>.

Ani *Ordo paenitentiae*, ani schemat zawierający nowe kanony nie podają wszakże powodów tej zmiany. Co więcej, nie podano ich nawet w uwagach wstępnych do schematu (*praenotanda*), wyjaśniających proponowane zmiany. Przypomniano tam jedynie treść kanonu, który określa wymagania do ważności absolucji<sup>76</sup>. Dopiero w czasie późniejszego posiedzenia, na którym zespół konsultorów będący twórcą schematu o sakramentach dyskutował nad uwagami krytycznymi i propozycjami zmian w projekcie, relator schematu złożył na ten temat wyjaśnienie. Według opublikowanego sprawozdania z tego posiedzenia wyjaśnił on, że słowo jurysdykcja zostało w pracach nad nową kodyfikacją prawa kanonicznego zastrzeżone wyłącznie dla władzy rządzenia, w odniesieniu zaś do rozgrzeszenia uznano za bardziej właściwe użycie terminu *facultas*. Rozgrzeszenie bowiem nie jest aktem władzy rządzenia, czyli jurysdykcji, lecz aktem władzy odnoszącej się do sumienia, którą różni się zasadniczo od jurysdykcji. Aby to wyraźnie uwidocznić, słowo „jurysdykcja”, używane dotychczas w odniesieniu do sakramentu pokuty, zostało zastąpione terminem *facultas*<sup>77</sup>.

Należy zaznaczyć, że słowo „jurysdykcja” właściwie ma być całkowicie wyeliminowane z projektowanego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Istniejący bowiem w dotychczasowym kodeksie tytuł *O władzy zwyczajnej i delegowanej (De potestate ordinaria et delegata)*<sup>78</sup>, który zawiera normy prawne dotyczące władzy jurysdykcyjnej i w którym wielokrotnie występuje wyrażenie *potestas iurisdictionis*, zostanie zastąpiony tytułem *O wykonywaniu władzy rządzenia (De potestatis regiminis exer-*

<sup>74</sup> *Praenotanda* n. 9 b.

<sup>75</sup> *Schema documenti* [...] *de sacramentis* can. 137-146.

<sup>76</sup> Tamże. *Praenotanda* s. 10.

<sup>77</sup> „*Communicationes*” 10:1978 nr 1. 56.

<sup>78</sup> Liber II, pars I, sectio I, tit. V, can. 196-210.

*citio*), włączonym do norm generalnych nowego kodeksu <sup>79</sup>. Zamieszczone pod tym tytułem dyspozycje prawne wprowadzają duże zmiany, nie tylko terminologiczne, do obowiązującego dotychczas ustawodawstwa kanonicznego. Zamiast kodeksowego wyrażenia „władza jurysdykcji” (*potestas iurisdictionis*) schemat zarówno w samym tytule, jak i w kanonach pod nim zamieszczonych używa z reguły terminu „władza rządzenia” (*potestas regiminis*). Tylko w jednym kanonie schematu obok *potestat regiminis* użyto dawnego wyrażenia *potestas iurisdictionis*, i to tylko dla podkreślenia, że nowy termin przejmuje znaczenie dotychczas używanego w prawie kanonicznym <sup>80</sup>.

Autorzy schematu przepisów o normach generalnych uznali, że wyrażenie „władza rządzenia” jest bardziej właściwe niż „władza jurysdykcji” z historycznego punktu widzenia. W przeszłości bowiem słowo „jurysdykcja” oznaczało działalność w zakresie władzy sądowniczej i to znaczenie posiada ono także współcześnie w prawodawstwach świeckich. Ponadto — zdaniem autorów schematu — wyrażenie „*potestas regiminis*” również lepiej odpowiada nauce Soboru Watykańskiego II, zawartej w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* i w innych dokumentach, w których wyróżnia się w Kościele trzy funkcje: nauczania, uświęcania i rządzenia <sup>81</sup>.

Schemat pomija m. in. istniejące w kodeksie <sup>82</sup> rozróżnienie władzy rządzenia zakresu zewnętrznego (*fori externi*) i zakresu wewnętrznego (*fori interni seu conscientiae*). Konsultorzy uważają bowiem, zgodnie z ogólnie uznanym w nauce prawa kanonicznego poglądem, że władza zakresu zewnętrznego i wewnętrznego jest tą samą władzą rządzenia, a jedynie skutki jej wykonywania mogą mieć różny zakres. Z reguły wykonywanie władzy wywiera skutki i w zakresie wewnętrznym i w zakresie zewnętrznym, wyjątkowo zaś tylko w zakresie wewnętrznym <sup>83</sup>. Władzy wykonywanej jedynie w zakresie wewnętrznym nie można wszakże nazywać władzą zakresu sumienia. Z tej właśnie racji kodeksowe wyrażenie „jurysdykcja do spowiadania” zostało zastąpione w schemacie przepisów o sakramentach terminem *facultas* <sup>84</sup>.

Słowo *facultas*, pochodzące z łaciny klasycznej <sup>85</sup>, występuje często w tekstach kościelnych zarówno dawnych, jak i współczesnych, zwłasz-

<sup>79</sup> Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici recognoscendo. *Schema canonum Libri I de normis generalibus*. Typis Polyglottis Vaticanis 1977 can. 96-111.

<sup>80</sup> Tamże can. 97: „Potestas regiminis, etiam potestas iurisdictionis vocata [...]”.

<sup>81</sup> Tamże. *Praenotanda* s. 7 n.

<sup>82</sup> Kan. 196.

<sup>83</sup> *Schema* [...] *de normis generalibus, Praenotanda* s. 8, can. 97.

<sup>84</sup> Tamże s. 8.

<sup>85</sup> Używane zamiast *facilitas* (od *facilis* — łatwość działania), oznacza władzę,

cza prawnych, i posiada różne znaczenia. Oznacza m. in.: możliwość, możliwość, zdolność, upoważnienie, pełnomocnictwo <sup>86</sup>.

W kanonistyce rozróżnia się ogólniejsze i bardziej ściśle znaczenie prawne *facultas*. W sensie ogólniejszym oznacza jakąkolwiek władzę wykonywania czegoś ważnie i godziwie. W znaczeniu ścisłym *facultas* jest określana jako władza udzielona osobiście przez kompetentnego przełożonego kościelnego, który ma jurysdykcję zakresu zewnętrznego, upoważniająca do działania ważnie, godziwie lub bezpiecznie. Rozróżnia się m. in. *facultates iurisdictionales*, które udzielają władzy jurysdykcyjnej (np. dyspensowania), i *facultates non iurisdictionales*, które upoważniają do udzielania pewnych łask lub pozwoleń <sup>87</sup>.

Kodeks Prawa Kanonicznego wielokrotnie używa słowa *facultas* <sup>88</sup>. Oznacza ono m. in.: władzę dyspensowania <sup>89</sup>, jurysdykcję do spowiadania <sup>90</sup>, uprawnienia kardynałów <sup>91</sup>, kongregacji, urzędów i trybunałów rzymskich <sup>92</sup>, legatów papieskich <sup>93</sup>, władzę rozgrzeszania od rezerwatów <sup>94</sup>, upoważnienie kapłana do bierzmowania <sup>95</sup>, prawo nadawania stopni akademickich <sup>96</sup>. Słowo *facultas*, często w liczbie mnogiej, występuje zarówno w tytułach, jak i w dyspozycjach prawnych wielu nowszych dokumentów papieskich, które udzielają różnego rodzaju władzy, upoważnień i uprawnień biskupom i przełożonym zakonnym <sup>97</sup>. W odniesieniu do władzy rozgrzeszania termin *facultas* został użyty w dekrecie Soboru Watykańskiego II o Kościołach Wschodnich katolickich *Orientalium Ecclesiarum* <sup>98</sup>.

W języku polskim słowo *facultas* odnoszące się do sakramentu pokuty jest oddawane za pomocą różnych terminów. Oficjalny przekład

---

moc, zdolność, możliwość działania, siłę, zdatność, zrzeczność. Zob. F. Bobrowski, *Słownik łacińsko-polski*. Wyd. 3. T. 1. Wilno 1905 kol. 1426.

<sup>86</sup> Zob. A. Jugan. *Słownik kościelny łacińsko-polski*. Wyd. 3. Poznań 1958 s. 251 n.

<sup>87</sup> Zob. G. Michiels. *Normae generales iuris canonici*. Ed. 2. T. 2. Parisiis 1949 s. 654 n.

<sup>88</sup> Odnośne kanony zestawia Michiels (*De potestate ordinaria et delegata* s. 41).

<sup>89</sup> Kan. 85, 247 § 3, 250 § 2, 1044, 1045 § 2-3, 1050.

<sup>90</sup> Kan. 131 § 3, 389 § 2.

<sup>91</sup> Kan. 239 § 1.

<sup>92</sup> Kan. 244 § 2, 256 § 1, 257 § 2.

<sup>93</sup> Kan. 267 § 1 n. 3.

<sup>94</sup> Kan. 899, 900.

<sup>95</sup> Kan. 782 § 4-5.

<sup>96</sup> Kan. 1377.

<sup>97</sup> Zob. np. motu proprio Pawła VI *Pastorale munus* z 30 XI 1963 r. (AAS 56:1964 s. 5-12); motu proprio Pawła VI *De episcoporum muneribus* z 15 VI 1966 r. (AAS 58:1966 s. 467-472); reskrypt Pawła VI *Cum admotae* z 6 XI 1964 (AAS 59:1967 s. 374-378).

<sup>98</sup> N. 16 „[...] *facultas presbyterorum cuiuscumque ritus excipiendi confessiones* [...]”.

dokumentów Soboru Watykańskiego II używa jako odpowiednika *facultas* słowa „upoważnienie”<sup>99</sup>. Ks. E. Sztafrowski w tłumaczeniu wstępu do *Ordo paenitentiae* termin *facultas* oddaje słowem „władza”<sup>100</sup>. Ks. M. Żurowski posługuje się słowem „uprawnienie”<sup>101</sup>. Właściwie każde z wymienionych tu słów polskich oddaje treść *facultas*. Wydaje się, że najbardziej trafnym polskim odpowiednikiem *facultas* w tekstach prawnych odnoszących się do szafarza sakramentu pokuty jest upoważnienie. Słowa władza nie można używać przynajmniej w tłumaczeniu dyspozycji zawartych w schemacie prawa o sakramentach, ponieważ *facultas* występuje w nich obok *potestas* — władza.

*Ordo paenitentiae* oraz schemat przepisów o sakramentach potwierdzają najpierw zasadę, że szafarzem sakramentu pokuty jest tylko kapłan<sup>102</sup>. Same święcenia kapłańskie upoważniają wszakże do ważnego rozgrzeszenia tylko penitentów znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci<sup>103</sup>. Poza niebezpieczeństwem śmierci władza otrzymana w święceniach kapłańskich nie wystarcza do ważnego rozgrzeszania. Potrzebne jest ponadto upoważnienie przysługujące z racji posiadania określonego urzędu lub udzielone przez kompetentnego przełożonego kościelnego, dotychczas nazywane jurysdykcją. *Ordo paenitentiae* określa ten wymóg w następujących słowach: „Kompetentnym szafarzem sakramentu pokuty jest kapłan posiadający upoważnienie do rozgrzeszania, zgodnie z przepisami kanonicznymi”<sup>104</sup>. W schemacie przepisów o sakramentach użyto bardziej precyzyjnego określenia: „Do ważnego rozgrzeszania jest wymagane, aby szafarz oprócz władzy otrzymanej w święceniach posiadał upoważnienie do jej wykonywania w stosunku do wiernych, którym udziela rozgrzeszenia”<sup>105</sup>. Ze sformułowania projektowanej normy nie wynika wyraźnie, że władzę rozgrzeszania otrzymuje się w święceniach, choć niewątpliwie w tym ujęciu bardziej zostało podkreślone podstawowe znaczenie święceń dla sprawowania sakramentu pokuty. Z późniejszych wyjaśnień wiadomo, że celowo użyto takiego określenia,

<sup>99</sup> Sobór Watykański II. *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst łacińsko-polski*. Poznań 1968 s. 289.

<sup>100</sup> *Posoborowe prawodawstwo kościelne*. T. 7 z. 2. Warszawa 1977 s. 168.

<sup>101</sup> Jw. s. 76 n.

<sup>102</sup> *Ordo paenitentiae. Praenotanda* n. 9; *Schemat kan.* 135.

<sup>103</sup> Sobór Trydencki sess. XIV cap. 7; *Kodeks prawa kanonicznego kan.* 882; *Ordo paenitentiae. Praenotanda* 9b; *Schema [...] de sacramentis can.* 145.

<sup>104</sup> *Praenotanda* n. 9b: „Minister competens pro sacramento paenitentiae est sacerdos habens facultatem absolvendi iuxta canonicas leges”.

<sup>105</sup> Kan. 136 § 1 (odpowiadający kan. 872 Kodeksu Prawa Kanonicznego): „Ad validam peccatorum absolutionem requiritur ut minister, praeterquam potestate per ordinationem sacram recepta, facultate gaudeat eandem in fideles quibus absolutionem impertitur exercendi”.

które wyraża niewystarczalność władzy święceń do sprawowania sakramentu pokuty. Zespół konsultorów, który schemat opracował, odrzucił późniejszy postulat, by nie wymagać koniecznie upoważnienia do ważności rozgrzeszania, uzasadniany przez wnioskodawcę tym, że władza rozgrzeszania jest udzielana w święceniach. Zdaniem konsultorów uwzględnienie tego wniosku wprowadzałoby zamieszanie, gdyż usuwałoby możliwość pozbawienia prawa do rozgrzeszania<sup>106</sup>. Sformułowanie użyte w schemacie nasuwa wszakże wniosek, że upoważnienie jest tylko koniecznym warunkiem do wykonywania władzy rozgrzeszania.

Według schematu prawa o sakramentach upoważnienie do rozgrzeszania, tak jak dotychczas jurysdykcja do spowiadania, może być udzielone albo przez samo prawo, albo przez kompetentnego przełożonego kościelnego<sup>107</sup>. Prawo przyznaje upoważnienie do spowiadania tym, którzy posiadają określony urząd. Z tego tytułu przysługuje upoważnienie: ordynariuszowi miejsca, kanonikowi penitencjarzowi oraz proboszczowi i tym, którzy pełnią obowiązki proboszcza. Upoważnienie to rozciąga się na przydzielone im terytorium. Ponadto w stosunku do swoich podwładnych upoważnienie do spowiadania z racji urzędu posiadają przełożeni kleryckich instytutów życia konsekrowanego<sup>108</sup>.

Kompetencję w zakresie udzielania upoważnienia do spowiadania posiadają, uprawnieni do tego przez obowiązujące ustawodawstwo kanoniczne, ordynariusz miejsca oraz przełożony instytutu życia konsekrowanego, mający — według konstytucji tego instytutu — wykonawczą władzę rządzenia. Ordynariusz miejsca może upoważniać wszystkich kapłanów do spowiadania ogółu wiernych w granicach podlegającego mu terytorium i w tym zakresie posiada on wyłączną kompetencję. Przełożony instytutu może upoważniać wszystkich kapłanów tylko do spowiadania swoich podwładnych<sup>109</sup>.

W stosunku do dotychczasowych norm prawnych określających zakres jurysdykcji do spowiadania schemat prawa kanonicznego o sakramentach wprowadza dużą zmianę. Mocą prawa rozciąga mianowicie upoważnienie przysługujące kapłanowi z tytułu urzędu lub udzielone przez ordynariusza miejsca, gdzie kapłan posiada stałe bądź z jego braku czasowe zamieszkanie, na wszystkich wiernych w całym Kościele, a upoważnienie przysługujące przełożonemu instytutu życia konsekrowanego w stosunku do jego podwładnych lub udzielone kapłanowi tego instytutu przez kompetentnego przełożonego instytutu — rozciąga na wszyst-

<sup>106</sup> Zob. „Communicationes” 10:1978 nr 1 s. 56.

<sup>107</sup> Kan. 136 § 2.

<sup>108</sup> Kan. 138 § 1-2. Wyrażenie „instytuty życia konsekrowanego” obejmuje zakony, stowarzyszenia życia wspólnego oraz instytuty bez życia wspólnego.

<sup>109</sup> Kan. 139 § 1-2.

kich członków danego instytutu <sup>110</sup>. Oczywiście, pozostaje nadal w mocy upoważnienie do spowiadania w całym Kościele przysługujące wszystkim kardynałom i biskupom <sup>111</sup>. Ograniczone terytorialnie upoważnienie do spowiadania mają mieć tylko kapłani, którzy otrzymali je od ordynariusza miejsca, gdzie nie mają stałego lub przynajmniej czasowego zamieszkania, jeżeli stałego zamieszkania nie posiadają w ogóle.

Upoważnienie do spowiadania może być dla ważnych racji odwołane. Władzę taką posiadają ordynariusze miejsca oraz przełożeni instytutów kleryckich życia konsekrowanego. Skutki tego odwołania są różne w zależności od tego, który ordynariusz miejsca bądź przełożony podejmuje w tej sprawie decyzję. Jeśli upoważnienie odwołuje ordynariusz miejsca, którego decyzja powoduje rozciągnięcie upoważnienia mocą prawa na wszystkich wiernych, kapłan całkowicie traci upoważnienie do spowiadania. Natomiast odwołanie upoważnienia przez innego ordynariusza miejsca pozbawia kapłana upoważnienia tylko w granicach terytorium ordynariusza, który odwołuje upoważnienie. Utratę upoważnienia powodują ponadto mocą prawa określone kary kościelne, stwierdzone bądź wymierzone wyrokiem <sup>112</sup>.

Należy zwrócić uwagę, że schemat prawa kanonicznego o sakramentach pomija całkowicie sprawę charakteru sądowego sakramentu pokuty. W kan. wstępnym (130), powtarzającym prawie dosłownie sformułowanie kan. 870 Kodeksu Prawa Kanonicznego, pominięty został przymiotnik *iudicialis* określający absolicję. W kan. zaś 150 schematu opuszczono słowo sędziego (*iudex*) określające w kan. 888 § 1 kodeksu jedną z funkcji spowiednika. O wykonywaniu przez spowiednika funkcji sędziego przypominało wcześniejsze *Ordo paenitentiae* <sup>113</sup>. Sprawę pominięcia w schemacie charakteru sądowego absolicji oraz funkcji sędziowskiej spowiednika podniesiono w uwagach krytycznych przesłanych do Komisji do spraw rewizji kodeksu. Zespół konsultorów nie uwzględnił jednak postulatu, by absolicję określić przymiotnikiem sądowa <sup>114</sup>, natomiast w kan. 150 przywrócił sformułowanie kodeksowe wymieniające funkcję sędziowską spowiednika <sup>115</sup>.

\*

Reforma prawa kanonicznego ma nadać mu kształt bardziej uporządkowany i lepiej odpowiadający naturze i zadaniom Kościoła, aby stało się skuteczniejszym narzędziem realizacji zbawczej misji.

<sup>110</sup> Kan. 137 § 2-3.

<sup>111</sup> Kan. 137 § 1.

<sup>112</sup> Kan. 144 § 1-5 Por. Żurowski, jw. s. 78; „Communications” 10:1978 nr 1 s. 63.

<sup>113</sup> *Praenotanda* n. 10 a.

<sup>114</sup> „Communications” 10:1978 nr 1 s. 50.

<sup>115</sup> Tamże s. 66.

Niewątpliwie projekt przepisów dotyczących sakramentu pokuty, w szczególności jego szafarza, urzeczywistnia zamierzenia reformy prawa kanonicznego. Wyraźniej rozgranicza władzę rozgrzeszania i jej sprawowanie. Wprowadza i konsekwentnie stosuje terminologię, która odróżnia upoważnienie do spowiadania i rozgrzeszania od władzy rządzenia. W ten sposób zdaje się zamykać długą i w znacznej mierze bezowocną kontrowersję na temat natury władzy rozgrzeszania.

Proponując rozciągnięcie — mocą samego prawa — upoważnienia do rozgrzeszania, przysługującego z tytułu posiadanego urzędu lub danego przez ordynariusza miejsca, jeżeli otrzymujący je posiada na terytorium podlegającym temu ordynariuszowi stałe lub w jego braku czasowe zamieszkanie, na wszystkich wiernych w Kościele, schemat w zasadniczej mierze usuwa dotychczasowe ograniczenia władzy kapłanów i w konsekwencji ułatwia sprawowanie i korzystanie z sakramentu pokuty.

## THE POWER TO ABSOLVE

### Summary

The definition formulated by the Council of Trent, saying that for dispensing the sacrament of penance, besides the power of the holy orders, jurisdiction is necessary, caused lasting discussions of canonic lawyers over the nature of the power to absolve. In particular, the mutual relations between the power of the holy orders and jurisdiction became the object of research and controversies, as well as their role in dispensing the sacramental absolution and the nature of jurisdiction to hearing confessions. Despite numerous attempts these problems have not yet found a generally accepted explanation.

The author of the present paper begins with presenting the history of the controversy by discussing the basic opinions and standpoints with respect to the above mentioned issues. However, the main task of the paper is to show the significance which „Ordo paenitentiae” and the outline (project) of the canonic law on sacraments have for explaining the problem of the power to absolve. This latter document, worked out by the Commission for Revision of the Code of Canonic Law, introduces a more precise definition of requirements for dispensing absolution, substituting the word „faculty” (facultas) for the controversial with respect to the sacrament of penance term „jurisdiction”, and makes a distinction between the power of the holy orders and the faculty to exercise it. The definitions proposed in the project practically put an end to the controversies about the nature of the power to absolve.

The project of new regulations about the sacrament of penance not only contributes to the explanation of theoretical questions. The most important thing is that it removes the limitations of the priests' power to a definite territory and at the same time it makes dispensing the sacrament of penance and receiving it easier.